A. D. 1894

CURRENDA XVI.

In nexu litterarum Nostrarum sub die 7 Augusti Nro 2772 (Currenda XIV) urgente morbo cholerico, ad V. V. Clerum missarum, hisce annuntiamus:

1) ut cadavera ex isto morbo defunctorum, pro solemniis exequiarum ad ecclesias non deferantur, sed post tumulationem exequiae absolvantur.

2) Omnibus de V. V. Clero, nec non fidelibus dispensationem a praecepto jejunii et abstinentiae — durante isto morbo — indulgemus.

Nr. 2827.

W sprawie ks. Stanisława Stojałowskiego

wydał JEgo Excell. Najprzewielebniejszy JMść Ksiądz Arcy Biskup i Metropolita Lwowski

okólnik pod dniem 10 Sierpnia t. r., który WW. Duchowieństwu udzielamy do wiadomości

z poleceniem, że skoro ks. Stojałowski od wydawania: ,,Dzwonu" ,,Wieńca Polskiego" i ,,Pszczółki" wraz ze współwydawcami i współpracownikami odstępuje, skoro otrzymał od JEgo Excellencyi swego Arcy Pasterza uwolnienie od suspenzy a divinis: przeto i my oznajmiamy WW. Rządcom Kościołów świeckich i zakonnych, 1) że mogą X. Stojałowskiego do odprawiania Mszy świętej przypuścić w swoich kościołach, 2) że należy mianowicie w tych parafiach, w których był znanym i miał abonentów wyż wspomnionych pisemek, ogłosić z ambony tylko **,,Odwołanie i przeproszenie"** w tej Kurendzie umieszczone, przyczem trzeba dodać, iż na tej podstawie zniesioną została suspenza, dla której nie wolno mu było odprawiać Mszę świętą.

Odezwa JE. Ks. Arcy Bpa opiewa:

W pasterskim liście Naszym z dnia 29. sierpnia 1890 do L. 36 zaznaczyliśmy już, iż w wykonywaniu Urzędu Naszego przestrzegamy między innemi tej zasady, że nie ogłaszamy publicznie udzielanych przez Nas kapłanom za wykroczenia upomnień lub nagan, ani wymierzanych za cięższe przewinienia kar. Zarazem wskazaliśmy powody, które nas zniewoliły wówczas do tego, iż ogłosiliśmy ostatni ustęp wydanego przez Nas w sprawie X. Stanislawa Stojałowskiego wyroku z dnia 16 września 1889, L. 3273, tudzież decyzyę przez Św. Kongregacyę Concilii Trident. Interpr. powziętą

w skutek apellacyi przez X. Stojałowskiego przeciw temu wyrokowi wniesionej do św. Stolicy Apostolskiej. Obecnie jesteśmy niestety znowu ze względu na dobro publiczne zmuszeni od wyż wyrażonej zasady odstąpić i o przebiegu innej X. Stanisława Stojałowskiego sprawy, której on tyle nadał rozgłosu, podać do wiadomości Wieleb. Duchowieństwa, względnie zaś także wiernych świeckich co następuje:

Wiadomo powszechnie, że w liście pasterskim przez Nas wspólnie z Najprzewielebniejszymi XX. Biskupami Metropolitalnej prowincyi Naszej wydanym i ogłoszonym w grudniu 1893, pisma peryodycznie drukiem ogłaszane, „Wieniec polski“ „Pszczółkę“ i „Dzwon“, jako wielce zgubne, szkodliwe i niebezpieczne nie tylko potępiliśmy, lecz zarazem zakazaliśmy pod grozą kar kościelnych wiernym, pisma te czytać, wspierać, prenumerować lub rozszerzać. Opierając się zaś na postanowieniach konstytucyi „Sollicita ac provida“ wydanej w roku 1753 przez Papieża Benedykta XIV.. w tymże liście pasterskim nie wymieniliśmy po nazwisku wydawców, redaktorów ani współpracowników owych pism, pragnęliśmy bowiem, by wedle możności jak najspieszniej położyć tamę zgorszeniom przez te pisma szerzonym i szkodliwym pod każdym względem wpływom przez nie na ludność, szczególniej wiejską wywieranym; przyczem żywiliśmy nadzieję, że wydawca i naczelny redaktor tych pism, pomny na winną Kościołowi i prawowitej władzy duchownej uległość, usłucha pasterskiego głosu Naszego, i odstąpi od tak grzesznego, a w skutkach dla katolickiej społeczności prowincyi Naszej zgubnego wydawnictwa owych pism.

Lecz niestety ta nadzieja Nasza nie ziściła się, gdyż po dokonanem już wyż powołanego wspólnego listu pasterskiego ogłoszeniu, X. Stanisław Stojałowski, nie tylko owych pism przez Nas zakazanych wydawać, i między ludem rozszerzać nie zaprzestał, lecz owszem w każdem z tych pism jako wydawca i naczelny redaktor ogłaszał artykuły nietylko pełne obelg wymierzonych przeciw Duchowieństwu parafialnemu, przeciw Nam, Najprzewielebniejszym XX. Biskupom prowincyi Naszej, i przeciw wspólnemu listowi pasterskiemu; lecz także uwłaczając powadze samej św. Stolicy Apostolskiej artykuły, w których nie wahał się zachęcać Duchowieństwo i świeckich wiernych do nieposłuszeństwa względem swoich prawowitych Biskupów i Pasterzy, głosząc jakoby wydany przez wyż wspomniany wspólny list pasterski, zakaz dotyczący wydawanych przezeń pism nikogo w sumieniu nie obowiązywał, lecz owszem powinien być bodźcem do gorliwszego ich popierania, czytania i rozszerzania. Nie mogąc na takie przeciw dyscyplinie kościelnej wymierzone, a nawet wiarę u ludu zachwiać mogące artykuły, w rozlicznych po całym kraju rozrzuconych egzemplarzach, obojętnem patrzeć okiem, wdrożyliśmy w początkach lutego b. r. przeciw X. Stanisławowi Stojałowskiemu proces kanoniczny, a po dopełnieniu wszelkich ustawami Kościoła przepisanych formalności, dniu 17 marca 1894, do l. 1179 zawyrokowaliśmy co następuje:

Ponderatis igitur omnibus, plene probatis gravissimis Rev. Tuae praevaricationibus et excessibus, famae et auctoritati Cleri et Episcoporum, nec non ipsius S. Sedis Apostolicaa derogantibus, ad enervandam disciplinam Ecclesiae, labefactandam fidem, subvertendam omnem potestatem et ordinem socialem aptis, ponderatis porro scandalis et irrogato per publicationem et propagationem istorum proscriptorum per Te, vel cura

et de assensu, auxilio et consilio Tuo editorum foliorum Christifidelium animabus detrimento, tenore praesentium contra Te pronuntiamus ac decernimus poenam suspensionis a divinis tamdiu duraturae, donec:

a) serio, sincere et absque ulla restrictione publice retractaveris omnes et singulas in foliis „Pszczółka," „Wieniec polski" et „Dzwon" tam ante, quam post proscriptionem, nec non in aliis per Te publicatis libellis contentas erroneas, haeresim sapientes ac temerarias, auctoritati Cleri, Episcopornm et S. Sedi Apostolicae detrahentes, vim censurarum et legum ecclesiasticarum per legitimos pastores latarum in dubium vocantes propositiones et oppiniones per Te vel de assensu et sub auspiciis Tuis propugnatas et publicatas;

b) nec non publice declaraveris, quod ab edendis supra recensitis foliis „Pszczółka", „Wieniec polski" et „Dzwon" desistes; ac denique

c) recollectiones in aliqo Claustro huius Provinciue per 4 hebdomades, propriis sumptibus rite peregeris, et de peractis attestatum superioris istius Conventus Nobis produxeris.

Quum vero decretam a Nobis contra Te sub 25 Novembris 1893, Nr. 5386 censuram suspensionis, per indebitam durante suspensione Missae celebrationem violasti ac proinde irregularitatem contraxisti, incumbit quoque Tibi opportunam ab irregularitate impetrare dispensationem. Quodsi vero Rev. Tua, quod Deus avertat, non obstante decreta per praesentes poena, pertinaciter edendis et publicandis suprarecensitis foliis operam navare, aut alios cuiuscumque tituli vel absque titulo libellos contra auctoritatem legitimorum superiorum publicare vel propagare praesumpseris, — noveris, quod ad ferendam contra Te Excommunicationem majorem procedemus.

Nie przytaczamy całego wyroku, lecz tylko końcowy onegoż ustęp, z tego powodu, by nie powtarzać owych wstrętnych i uczucie każdego a zwłaszcza szczerego katolika obrażających z pism „Wieniec polski", „Pszczółka" i „Dzwon" wyjętych ustępów, które w motywach wyroku przytoczone być musiały.

Wyrok ten posłaliśmy, ponieważ X. Stanisław Stojałowski bawił podówczas w Rzymie, na ręce Jego Eminencyi Księdza Kardynała Biskupa Parocchi jako Wikaryusza Wiecznego Miasta, z prośbą, by go X. Stojałowskiemu doręczyć rozkazał, co też Jego Eminencya uskutecznić raczył. X. Stanisław Stojałowski otrzymawszy tedy Nasz wyrok w piśmie z Rzymu Nam przesłanem, oświadczył, że wyrokowi temu się poddaje i gotów jest zawarte w nim postanowienia spełnić, a gdy w terminie ustawami Kościoła przepisanym nie zgłosił rekursu, temsamem już ten wyrok Nasz stał się prawomocnym. Spodziewać się więc należało, że X. Stojałowski, zechce jak najspieszniej przystąpić do wykonania tego co mu poleconem zostało, by uwolnić się od censury suspensy, którą obłożony został i uzyskać dyspensę ab irregularitate, którą przez nieprawne odprawianie Mszy św. na siebie ściągnął, tudzież by przecie jawny złożyć dowód swojej dla Kościoła i Władzy duchownej uległości, o której uroczyście w Rzymie mianowicie Kongregacyę S. Officii przed wyjazdem z Rzymu zapewniał, jak o tem wymownie świadczy przysłane Nam dnia 26 kwietnia 1894 od tejże Kongregacyi pismo, które dosłownie brzmi jak następuje:

ILLME AC RME DOMINE!

Redit ad Amplitudinem Tuam r. D. Stanislaus Stojałowski post emissam in auditorio huius Supremae Congregationis declarationem et promissionem parendi Tibi, a te petendi absolutionem et restitutionem ad Sacra facienda et omnimodam obedientiam exhibendi, speciatim autem super puncto non edendi sua scripta ine phemeridibus, nisi quae a Te prius probata fuerint vel saltem non reprobata.

Eius declarationis exemplar heic adnectitur pro Tui notitia et usu erga illum. Sacra autem Congregatio pro certo habet Te clementer et omnimoda charitate suscepturum *ovem errantem nunc conversam* ad Episcopum animae suae, *et prodigum filium, qui mortuus erat et revixit, perierat et inventus est.*

Ego vero hanc occasionem libenter nactus fausta quaeque ac felicia Amplitudini Tuae precor a Domino.

Amplitudinis Tuae

Romae, die 23. Aprilis 1894.

Addictissimus in Domino

† FR. VINCENTIUS LEO SALLUA

O. P. Comm. Archiep. Chalced.

Wspomina zaś w przytoczonym reskrypcie deklaracya X. Stojałowskiego opiewa jak następuje:

Die 20. Aprilis 1894.

Vigore etc vocatus personaliter comparuit coram Rmo P. Commissario S. O. sistente in propria domo in meique R. D. Stanislaus Stojałowski, qui ei delato iuramento veritatis dicendae, quod praestitit tactis SS. Dei Evangeliis fecit per Dnum.

Int:- An sit dispositus obedire in omnibus quae ab hac S. Sede circa ipsum et suam causam tractantur apud hocce Tribunal:

1-o De non amplius loqueudo scribendo aut tractando sub quocumque praetextu causa seu colore de rebus spectantibus ad fidem, ad catholicam doctrinam etc. Et haec omnia exequi prout ipsi iam dictum est et ipse confessus est in sua depositione nec non de aliis similibus de quibus non adhuc praecise dictum est in ordine etiam ad se submittendum et obediendum potestati Ecclesiae, et Episcoporum nec non exequendi omnia quae ipsi per proprium Ordinarium fuerint demandata. Et haec omnia absque ulla restrictione, modificatione aut propria interpretatione. Sic faciendum est ad reparanda tot scandala multiplici modo iam publice data.

Unde ei iniungitur ut sub obedientia singula, adiuvante Dei gratia, impleat suoque Pastori Ordinario se submittendo in omnibus.

Hac lege permittitur ei ut ad suos redeat instantibus gravissimis de causis ab ipso relatis.

Ut autem et meritum obedientiae acquirat et ut suam obedientiam non verbis tantum sed factis exequi valeat, sciat quod omnia suo Episcopo manifestantur ut eum benigne excipiat et charitative pertractet.

Ut ea firma maneant et executioni mandentur, debent ab ipso subscribi.

Sciat tamen quod quantum ad ephemerides et impressiones debet articulos ad Ordinarium suum transmittere pro subiectione et approbatione.

(Signatus) STANISLAUS STOJAŁOWSKI.

Acta sunt paec per me.

(Signatus) PETRUS PALOMBELLI SUBSTUS.

Datum ex Cancellaria S. O. Die 23. Aprilis 1894.

(L. S.) Concordat cum originali

J. MANCINI S. R. Et. U. J. Not.

Zważywszy, iż kongregacya S. Officii przed wysłaniem wyżej przytoczonego pisma dokładną posiadała wiadomość o wydanym przez nas wspólnie z Najprzewieleb. XX. Biskupami zakazie wydawanych przez X. Stojałowskiego wyż rzeczonych pism, tudzież o treści wydanego przez nas pod dniem 17 marca 1894, L. 1179 wyroku, gdyż odpis tegoż pod dniem 30 marca 1894, do wiadomości Jej posłany został; nie może chyba najmniejsza zachodzić wątpliwość, co do zapatrywania tejże kongregacyi na dotychczasową X. Stojałowskiego działalność, i sposób postępowania jego w obec diecezalnej władzy duchownej, jakoteż co do obowiązków, jakie X. Stojałowski wobec kongregacyi względem stosunku do swojej władzy diecezalnej na siebie pod przysięgą przyjął.

Żywione wszelako na podstawie wyż przytoczonych dokumentów nadzieje, co do dalszego ze strony X. Stojałowskiego postępowania znowu nas zawiodły, X. Stojałowski bowiem za powrotem swoim z Rzymu, na każdym niemal kroku czynami i pismami swojemi okazywał, jakoby wcale nie był obowiązany do wykonania naszego wyroku, ani złożonego wobec kongregacyi S. Officii przyrzeczenia. Świadczy o tem wygłoszona przezeń publicznie w Wiedniu na zebraniu stowarzyszenia chrześciańsko-socyalnego mowa samochwalcza, w szczegółach z rzeczywistym stanem rzeczy niezgodna i całemu naszej prowincyi Episkopatowi ubliżająca; świadczy nieprawne przezeń mimo trwającej suspenzy odprawianie mszy św. świadczą nakoniec nie wspominając już o rozlicznych do Nas i Konsystorza Naszego w sposób ubliżający pisanych podaniach, wydane znowu przez niego wbrew zakazowi i rozesłane pisma „Wieniec polski“, „Pszczółka“ i „Dzwon.“

Wprawdzie w pismach tych, mianowicie: „Wieniec polski“ Nr. 8 z dnia 8 maja 1894, „Dzwon“ Nr. 14 z dnia 15 maja 1894, X. Stojałowski ogłosił między innemi także równobrzmiące artykuły pod napisem „odwołanie i przeproszenie“. Z wielorakich atoli względów, odwołanie to nie mogło być uważane nawet za częściowe dopełnienie wyż powołanego wyroku Naszego. Owszem ogłoszone w pismach przez Nas i Najprzew. XX. Biskupów prowincyi Naszej zakazanych, ogłoszone z wyraźnem oświadczeniem, iż X. Stojajowski od wydawnictwa tychże pism nie odstępuje, i zarazem wiernych wzywa, by pisma te rozszerzali, ogłoszone z zupełnem pominięciem udzielonych przez Kongreg. S. Officii X. Stojałowskiemu wskazówek pod względem ogłaszania pisanych przezeń artykułów, uważane być musi jako nowy, przeciw wydanemu co do tych pism

zakazowi, przeciw prawomocnemu wyrokowi Naszemu, a nawet przeciw wyż przytoczonemu reskryptowi kongregacyi S. Officii wymierzony zamach, tem bardziej potępienia godny, że odwołanie to tak jest zredagowane, iż miasto usunięcia i naprawy dawnego już między wiernymi zgorszenia, takowa tylko spotęgować może.

To też pismem z dnia 19 maja 1894 l. 2143 oznajmiliśmy X. Stojałowskiemu, iż ogłoszone przezeń odwołanie, tak ze względu na formę jako i treść uważamy za nieodpowiednie i nieważne, zarazem zaś zawezwaliśmy go, by niezwłocznie przystąpił do sumiennego wykonania tego, co mu wyrokiem Naszym i przez Kongregacyę S. Officii nakazano.

Na powyższe wezwanie X. Stojałowski przedłożył Nam wprawdzie z początkiem czerwca b. r. nowo ułożone odwołanie i przeproszenie, które jakkolwiek nie całkiem odpowiada wskazanym w wyroku Naszym warunkom, uznaliśmy za dostateczne, by mogło być Wieleb. Duchowieństwu i ludowi ogłoszone; gdyśmy wszelako zażądali od niego ażeby i resztę zawartych w wyroku postanowień wykonał, oświadczył Nam, iż cofa to nowe odwołanie swoje.

Nakoniec przecie X. Stojałowski wniósł z końcem lipca b. r. stanowcze oświadczenie, jako gotów jest wszystkie postanowienia wyroku Naszego spełnić, przyczem zarazem prosi, by ogłoszone było ostatnie przezeń przedłożone odwołanie, które poniżej w dosłownem podajemy brzmieniu.

Uważaliśmy zaś za konieczne powyższe zestawienie przebiegu sprawy X Stojałowskiego i wydawanych przez niego gazetek podać do wiadomości Wieleb. Duchowieństwa, ponieważ Ks. Stojałowski zwlekając bez słusznego i uzasadnionego powodu przez 4 prawie miesięcy wykonanie wydanego przeciw niemu dekretu, w międzyczasie przedstawił w gazetkach swoich sprawę tę w niewłaściwem i z rzeczywistym stanem rzeczy niezgodnem świetle, przez co nietylko świeccy, ale nawet Duchowni z wielką dla dyscypliny kościoła szkodą o ostatecznem sprawy tej załatwieniu w błąd wprowadzeni zostali, zwłaszcza, że w niektórych w gazetkach tych zawartych artykułach o jakimś jakby tajemnicą osłoniętym dekrecie rzymskim nadmienia w ten sposób, iż nieobznajomiony z przebiegiem sprawy przypuszczać musi, że Ojciec św. wydany przez Nas wspólnie z XX. Biskupami prowincyi Naszej przeciw pismom X. Stojałowskiego list pasterski uznał za nieuzasadniony i nielegalny; co jako z prawdą niezgodne stanowczo napiętnować musimy; gdyż oprócz wyż doslownie przytoczonego pisma Kongregacyi S. Officii i dekretów okólnikami z dnia 17 marca 1894 L. 1176 i 1178 ogłoszonych, w sprawie X. Stojałowskiego żadnego innego dekretu z Rzymu nie otrzymaliśmy, ani też X. Stojałowski żadnego dekretu Nam nie przedłożył.

Wspomniane wyżej przez X. Stanisława Stojałowskiego przedłożone odwołanie opiewa dosłownie jak następuje:

Odwołanie i przeproszenie.

W roku 1893 w lipcu ogłosiłem we „Dzwonie“ artykuł pod tytułem: „Syllabus propositionum“ w którego drugiej zwłaszcza części ostro i gwałtownie przeciw powadze i władzy Biskupów wystąpiłem, i zdania duchowi nauki Kościoła przeciwne w nim

ogłosiłem. Podobnie w niektórych artykułach „Wieńca polskiego“ i „Pszczółki“ zbyt namiętnie przeciwko ludziom wyższych stanów i bogatym występowałem, co mogło dać słuszny powód do przypuszczania, że na skrajne zdania socyalnych demokratów się zgadzam.

Gdy w grudniu przeszłego roku Najprzewielebniejsi Trzej Biskupi, w obawie o bezpieczeństwo dusz im powierzonych, wydali list pasterski i pisma: „Dzwon“, „Wieniec polski“ i „Pszczółkę“ czytać i prenumerować zakazali, zapominając na należną im cześć i uległość w artykułach „Wieńca polskiego“ i „Pszczółki“ tudzież w „Dzwonie“ list ten ich pasterski z wielką zuchwałością skrytykowałem, i sam się do niego nie stosując, innych też do uporu przeciw temu zarządzeniu wzywałem, a nadto osobiście tymże Najprzewielebniejszym Pasterzom ciężko ubliżyłem.

Dziś uznając wielkie przewinienie moje, a także zadośćczyniąc rozkazowi Stolicy świętej, której zawsze we wszystkiem ulegać pragnę, powyżej wymieniony „Syllabus“ oraz inne artykuły moje wszystkie, w których wbrew duchowi nauce i prawom Kościoła, powagę i powinne Zwierzchności duchownej uszanowanie i uległość naruszyłem, odwołuję i jako złe, szkodliwe i błędne potępiam, Najprzewielebniejszych XX. Biskupów za wyrządzoną im zniewagę serdecznie przepraszam, a Ich o darowanie mi mej winy, a wiernych o przebaczenie za dane im zgorszenie, proszę.

Chcąc zaś to dane zgorszenie naprawić, a oraz dać dowód i przykład uległości rozporządzeniom Władzy duchownej, oświadczam, że spełniając zakaz odnoszący się do pism „Dzwonu“, „Wieńca polskiego“ i „Pszczółki“ — wraz ze współwydawcami i pracownikami od wydawnictwa tychże pism odstępuję.

W Cieszynie. X. Stanisław Stojałowski.

Odwołanie to, (ale tylko odwołanie) winni W. W. XX. Proboszczowie i Zarządcy tych kościołów paraf., w których wspólny list pasterski dotyczący pism „Wieniec polski“, „Pszczółka“ i „Dzwon“ z ambony ogłoszony został, również z odwołaniem się na tenże list pasterski z ambony odczytać, bez wszelkich dalszych osoby X. Stanisława Stojałowskiego dotyczących uwag.

W końcu nadmieniamy, że X. Stojałowski także resztę postanowień wyżej przytoczonego wyroku Naszego wykonał, mianowicie nakazane rekollekcye przez Nas na 14 dni zmniejszone, według poświadczenia O. Rektora OO. Redemptorystów w Mościskach z dnia 10 sierpnia 1894 L. 38 odprawił, przeto wolny już jest od suspensy a divinis, i że otrzymał dyspenzę ab irregularitate, którą przez nieprawne odprawianie Mszy św. na siebie był ściągnął.

Z KONSYSTORZA BISKUPIEGO

W Tarnowie, dnia 17 sierpnia 1894.

IGNACY
Biskup.

X. Stanisław Walczyński
Wikaryusz generalny, kanclerz.

W drukarni Józefa Styrny w Tarnowie 1894. Nakładem Kleru Dyecezalnego